

Sygn. akt I UK 228/19

POSTANOWIENIE

Dnia 13 maja 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak

w sprawie z odwołania Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego Nr (...) w R. i U. Z. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R. o składki,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 13 maja 2020 r.,
skargi kasacyjnej Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego Nr (...) w R. od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 5 grudnia 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. odstępuje od obciążania skarżącego kosztami zastępstwa procesowego organu rentowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w (...) wyrokiem z dnia 5 grudnia 2018 r. oddalił apelację SP ZOZ Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego Nr (...) w R. (dalej jako płatnik składek lub Szpital) od wyroku Sądu Okręgowego w G. Ośrodka Zamiejscowego w R. z dnia 25 kwietnia 2017 r. oddalającego odwołania od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R. z dnia 9 sierpnia 2016 r., w których organ rentowy ustalił podstawy wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe,

wypadkowe i zdrowotne z tytułu zatrudnienia u płatnika składek w stosunku do zainteresowanych E. K., I. L., K. K., B. W., U. Z. i B. P. za przedstawione szczegółowo w decyzjach okresy.

W wyrokach Sądów *meriti* wskazano, że art. 132 ust. 3 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 1373, dalej jako ustawa o świadczeniach), przewiduje ustawowy zakaz zawierania z zatrudnionymi przez świadczeniodawcę lekarzami umów (subkontraktów) na udzielanie świadczeń zdrowotnych, choćby w tym celu zatrudnieni lekarze utworzyli lub prowadzili indywidualne praktyki lekarskie. Zatem sporne umowy zawarte między zainteresowanymi a Szpitalem wbrew treści art. 132 ust. 3 tej ustawy nie mogą być kwalifikowane jako szczególne i odrębne od umów uregulowanych Kodeksem cywilnym. Szpital, w ramach umowy zawartej z NFZ, miał obowiązek zapewnić pełną opiekę medyczną pacjentom Szpitala, w tym także w ramach dyżurów lekarskich poza godzinami zwykłej ordynacji Szpitala. Zlecając zainteresowanym w sprawie lekarzom udzielanie świadczeń zdrowotnych w ramach dyżurów lekarskich w istocie zlecił podwykonawcy wykonanie części kontraktu łączącego go z NFZ. Oznacza to, że w sprawie zastosowanie miał art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 266, dalej jako ustawa systemowa), bowiem niewątpliwie płatnik składek zawarł z własnym pracownikiem dodatkową umowę cywilnoprawną, w ramach której zainteresowana U. Z. świadczyła pracę na rzecz tego samego pracodawcy, a wypłacane wynagrodzenia za usługi medyczne pochodziły ze środków publicznych przekazywanych przez NFZ Szpitalowi. Zatem umowę zawartą z zainteresowaną należało zakwalifikować jako inną umowę o świadczenie usług, do których zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia.

Płatnik składek zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną odnośnie do zainteresowanej U. Z., wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku i zmianę wyroku Sądu Okręgowego przez uwzględnienie odwołania i uznanie, że brak jest podstaw u skarżącego - jako płatnika składek - do objęcia zainteresowanej U. Z. za okres od stycznia do listopada 2013 r. obowiązkowym ubezpieczeniem

emerytalnym, rentowym, chorobowym i wypadkowym oraz ubezpieczeniem zdrowotnym, jako pracownika wykonującego umowę o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, zawartą z pracodawcą (skarżącym), z którym pozostaje w stosunku pracy oraz stwierdzenie braku podstaw do przyjęcia, że podstawa wymiaru składek na te ubezpieczenia wyraża się w kwotach wskazanych w zaskarżonych decyzjach, a także o zmianę zaskarżonego wyroku i zmianę wyroku Sądu Okręgowego przez rozstrzygnięcie o kosztach postępowania za obie instancje oraz zasądzenie na rzecz skarżącego od organu rentowego kosztów postępowania.

W skardze kasacyjnej zarzucono naruszenie prawa materialnego, a to:

1) art. 8 ust. 2a ustawy systemowej w związku z art. 750 k.c. oraz art. 65 § 2 k.c., przez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że umowy nazwane - o udzielenie świadczenia zdrowotnego, zawierane w trybie art. 26 i art. 27 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 2190) przez skarżącego z personelem medycznym są umowami cywilnymi, do których zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy o zleceniu, podczas gdy umowy te są umowami nazwanymi, do których art. 750 k.c. nie ma zastosowania, a co za tym idzie - są one wyłączone z regulacji art. 8 ust. 2a ustawy systemowej z uwagi na to, że zostały zawarte w sposób ważny, zgodnie z wolą i zamiarem stron oraz nie naruszyły żadnych przepisów prawa powodujących ich nieważność (w szczególności art. 132 ust. 3 w związku z art. 133 ustawy o świadczeniach);

2) art. 1 ustawy o świadczeniach, przez jego wadliwą wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na zastosowaniu do powszechnych regulacji prawnych (umów o świadczenia zdrowotne zawieranych zgodnie z art. 26 i art. 27 ustawy o działalności leczniczej) szczególnych rozwiązań (zakazów) obowiązujących podmioty, których wzajemne zobowiązania, w tym również obligacyjne, reguluje ustawa o świadczeniach (NFZ i świadczeniodawcy), a które to szczegółowe przepisy nie regulują zasad objęcia obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym osób udzielających tych świadczeń;

3) art. 58 k.c., przez jego wadliwą wykładnię i wprowadzenie nowego rodzaju sankcji za naruszenia obligacyjnego zakazu zawierania umów - zmiany charakteru

umowy (z nazwanej na nienazwaną), podczas gdy sankcją za niezgodne z prawem zawarcie umowy może być uznanie tej umowy za nieważną;

4) art. 132 ust. 3 i art. 133 ustawy o świadczeniach w związku z art. 56 i art. 58 k.c., przez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że zakaz zawierania umów wynikający z tych przepisów skutkuje zmianą prawnego charakteru umowy zawartej z lekarzem dyżurującym - z umowy nazwanej o udzielanie świadczeń zdrowotnych na umowę nienazwaną, do której stosujemy przepisy Kodeksu cywilnego o zleceniu, podczas gdy zakaz zawierania takiej umowy nie jest obwarowany sankcją nieważności i wywołuje wyłącznie skutki obligacyjne wynikające z umów zawartych przez NFZ z świadczeniodawcami (w niniejszej sprawie ze skarżącym) i w żaden sposób nie zmienia charakteru prawnego umowy zawartej z lekarzami udzielającym na jej podstawie świadczeń zdrowotnych, która nadal pozostaje umową nazwaną o udzielanie świadczeń zdrowotnych;

5) art. 133 i art. 132 ust. 3 ustawy o świadczeniach w związku z § 1.18 załącznika do rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 6 maja 2008 r. w sprawie ogólnych warunków umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej (obowiązującego w dacie zawierania przedmiotowych umów, Dz.U. Nr 81, poz. 484, dalej jako rozporządzenie z dnia 6 maja 2008 r.), przez ich wadliwą wykładnię i uznanie umów zawartych z lekarzami (zainteresowanymi) o udzielenie świadczenia zdrowotnego - dyżuru na oddziale skarżącego Szpitala - za umowę podwykonawstwa kontraktu zawartego z NFZ (o jakim mowa w art. 133 ustawy o świadczeniach), podczas gdy umowy takie, zgodnie z definicją podwykonawstwa zawartą w tym przepisie rozporządzenia, podwykonawstwem nie były.

Ponadto skarżący zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na wynik postępowania - art. 227 k.p.c., przez odmowę przeprowadzenia istotnego dowodu wnioskowanego przez skarżącego, a mającego na celu wykazanie, że zawarte z zainteresowanymi umowy nie są umowami o podwykonawstwo w rozumieniu przepisów ustawy o świadczeniach, a zatem nie podlegają zakazowi z art. 132 ust. 3 tej ustawy, a której to oceny dokonuje NFZ jako organ, który ów zakaz egzekwuje, a co za tym idzie - nie podlegają one wyłączeniu ich z katalogu umów nazwanych, co z kolei powoduje, że nie stosujemy do nich art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, a w konsekwencji (stosując tok

rozumowania przyjęty przez Sądy obu instancji) powoduje, że umowy te nie powinny być objęte obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym.

Zdaniem skarżącego, w sprawie występują istotne zagadnienia prawne, dotyczące wzajemnych relacji przepisów ustawy o świadczeniach, ustawy systemowej i ustawy o działalności leczniczej, a także Kodeksu cywilnego. Istotnym zagadnieniem prawnym jest wprowadzenie do systemu prawa nowej konstrukcji prawnej, jaką jest zamiana charakteru prawnego umowy, którą to konstrukcję Sądy obu instancji (w ślad za orzecznictwem Sądu Najwyższego) wywiodły z art. 132 ust. 3 w związku z art. 133 ustawy o świadczeniach. Istnieje też potrzeba wykładni art. 133 ustawy o świadczeniach w związku z § 1 ust. 18 załącznika do rozporządzenia z dnia 6 maja 2008 r. wobec wątpliwości dotyczących uznania za „podwykonawcę” w rozumieniu art. 133 tej ustawy, lekarzy/pielęgniarek udzielających w ramach swoich prywatnych praktyk zawodowych usług świadczeń zdrowotnych bez przejmowania w tym zakresie kontraktu z NFZ przez skarżącego.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania. Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymagania formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania wraz z jego uzasadnieniem. Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności

wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie powinno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia. Skarga kasacyjna, jako szczególny środek zaskarżenia, służy realizacji interesu publicznego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Funkcje postępowania kasacyjnego powodują, że wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania oraz jego uzasadnienie powinny koncentrować się na wykazaniu, iż w konkretnej sprawie zachodzą okoliczności przemawiające za interwencją Sądu Najwyższego.

W rozpoznawanej sprawie wniosek o przyjęcie do rozpoznania skargi kasacyjnej został oparty na przesłance występowania w sprawie istotnego zagadnienia prawnego (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.) oraz potrzebie wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżący wykazał istnienie tych przesłanek przyjęcia skargi do rozpoznania.

Przekonanie Sądu Najwyższego oceniającego na etapie przedsądu o zasadności przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania w oparciu o przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. wymaga wskazania za pomocą wywodu prawnego, na kanwie jakich norm (przepisów) zagadnienie powstało, jakie są możliwe interpretacje problemu i jakie jego rozstrzygnięcie proponuje skarżący (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2009 r., II PK 66/09, LEX nr 553691). Zagadnienie prawne jest to problem, który wiąże się z określonym przepisem prawa materialnego lub procesowego, którego wyjaśnienie ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw, ale także dla rozstrzygnięcia konkretnej, jednostkowej sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2012 r., I PK 158/11, LEX nr 1215116). Wskazanie zagadnienia prawnego uzasadniającego wniosek o rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno nastąpić przez określenie przepisów prawa, w związku z którymi zostało

sformułowane, i wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Dopiero wówczas Sąd Najwyższy ma podstawę do oceny, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem „prawnym” oraz czy jest to zagadnienie „istotne” (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 23 marca 2012 r., II PK 284/11, LEX nr 1214575; z dnia 13 sierpnia 2002 r., I PKN 649/01, OSNP 2004 nr 9, poz. 158; z dnia 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda 2004 nr 7-8, s. 51; z dnia 11 kwietnia 2012 r., III SK 41/11, LEX nr 1238126; z dnia 31 stycznia 2013 r., II CSK 479/12, LEX nr 1293729). Obowiązkiem skarżącego jest też wywiedzenie i uzasadnienie występującego w sprawie problemu w sposób zbliżony do tego, jaki przewidziany jest przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. Nie jest rolą Sądu Najwyższego przy ocenie, czy skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania, doszukiwanie się w uzasadnieniu podstaw skargi kasacyjnej argumentacji mającej wykazać istnienie istotnego zagadnienia prawnego. Przedstawienie takiej argumentacji w uzasadnieniu podstaw skargi służy bowiem jedynie wykazaniu zarzucanego naruszenia prawa materialnego lub procesowego. Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze okoliczności uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania, nie analizuje zaś podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2011 r., III UK 10/11, LEX nr 1124105).

W razie powołania przesłanki przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., jaką jest potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie, przepisy mające być przedmiotem wykładni Sądu Najwyższego powinny należeć do katalogu przepisów, których naruszenie przez sąd drugiej instancji zarzucono w ramach podstawy skargi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 września 2002 r., I PKN 682/01, OSNP 2004 nr 12, poz. 211). Rzeczą skarżącego jest zaś wykazanie, że określony przepis prawa, mimo iż budzi poważne wątpliwości, ze sprecyzowaniem, na czym te poważne wątpliwości polegają, nie doczekał się wykładni, bądź niejednolita jego wykładnia wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów, które to orzecznictwo należy przytoczyć (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002 nr 12, poz. 151; z dnia 28 marca 2007 r.,

II CSK 84/07, LEX nr 315351; z dnia 15 października 2002 r., II CZ 102/02, LEX nr 57231; z dnia 13 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 2-4, poz. 43 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133). Oczywiste jest, że budzący wątpliwości interpretacyjne przepis musi mieć zastosowanie w sprawie, a jego wykładnia – mieć znaczenie dla jej rozstrzygnięcia. Przedmiotem zainteresowania Sądu Najwyższego jest jednak sam przepis, a nie rozstrzygnięcie konkretnego sporu. Stąd też wspomniane wątpliwości interpretacyjne powinny być na tyle poważne, by ich wyjaśnienie nie sprowadzało się do prostej wykładni przepisów. W tym wyraża się publicznoprawny charakter skargi kasacyjnej. Celem realizowanym w wyniku rozpoznania skargi kasacyjnej jest bowiem ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni przepisów prawa oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój jurysprudencji i prawa pozytywnego, a nie korekta orzeczeń wydawanych przez sądy powszechne (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000 nr 7-8, poz. 147).

Jednocześnie twierdzenie o występowaniu istotnego zagadnienia prawnego jest uzasadnione tylko wtedy, kiedy przedstawiony problem prawny nie został jeszcze rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy lub kiedy istnieją rozbieżne poglądy w tym zakresie, wynikające z odmiennej wykładni przepisów konstruujących to zagadnienie (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2010 r., II UK 363/09, LEX nr 577467 i z dnia 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468).

Mając na uwadze powyższe wytyczne należy stwierdzić, że wniesiona skarga kasacyjna nie zawiera ani istotnego zagadnienia prawnego sprawy (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.) ani też nie wykazuje istnienia potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.), bowiem w obszernym uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący nie zawarł odpowiedniej jurydycznej argumentacji wykazującej, by w sprawie rzeczywiście występowały przyczyny przyjęcia skargi do rozpoznania określone w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.

Przed wszystkim sformułowane we wniosku zagadnienia prawne zostały już wyjaśnione w orzecznictwie Sądu Najwyższego, a ponadto Sąd Najwyższy postanowieniami z dnia 25 kwietnia 2019 r., I UK 187/18 (dotychczas

niepublikowane) i z dnia 18 czerwca 2019 r., I UK 274/18 (dotychczas niepublikowane), wydanymi w sprawach podobnych do niniejszej, odmówił przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej tego samego skarżącego, wskazując, że sformułowane we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania zagadnienia prawne zostały już wyjaśnione. I tak w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2014 r., I UK 323/13 (LEX nr 1455194), jak również w postanowieniu z dnia 22 czerwca 2015 r., I UZ 3/15 (LEX nr 1781846), zgodnie przyjęto, że lekarz zatrudniony w ramach stosunku pracy nie może być równocześnie podwykonawcą świadczeń zdrowotnych udzielanych przez zatrudniający go podmiot medyczny, gdyż możliwe jest zawieranie, odrębnych rodzajowo od umów regulowanych przepisami Kodeksu cywilnego oraz nieobjętych obowiązkowym tytułem ubezpieczenia społecznego, umów na wykonywanie świadczeń zdrowotnych wyłącznie z ustawowo określonymi podmiotami trzecimi, które wobec świadczeniodawcy, którego wiąże umowa z NFZ, nie pozostają w stosunkach prawnych podporządkowania co do rodzaju pracy oraz miejsca i czasu świadczenia usług zdrowotnych. Zbieżny pogląd został też wyrażony w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 22 lipca 2015 r., I UZ 6/15 (LEX nr 1767098). W wyroku z dnia 13 lutego 2014 r., I UK 323/13 (LEX nr 1455194), Sąd Najwyższy wskazał, że umowa, na podstawie której lekarz wykonuje swój zawód polegający na udzielaniu świadczeń zdrowotnych, nie może być utożsamiana z umową o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych przez Fundusz w rozumieniu art. 132 ust. 1 ustawy o świadczeniach ani z zawieraną w jej ramach umową o zamówienie na świadczenia zdrowotne, o której mowa w art. 133 tej ustawy w związku z art. 35 ust. 1 ustawy 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej (jednolity tekst: Dz.U. z 2007 r. Nr 14 poz. 89, dalej jako ustawa o zoz). Uregulowana w ustawie o świadczeniach opieki zdrowotnej umowa o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej zawierana jest przez podmiot zobowiązany do realizacji zadań z zakresu ubezpieczenia zdrowotnego (NFZ) z podmiotem, który w myśl przepisów tej ustawy może być świadczeniodawcą. Stosownie do art. 132 ust. 3 ustawy o świadczeniach, rozważana umowa nie może być zawarta przez Fundusz z lekarzem udzielającym świadczeń opieki zdrowotnej (a więc wykonującym zawód lekarza) u tego świadczeniodawcy, który zawarł ją z

Funduszem. Z mocy art. 133 zdanie drugie tej ustawy, takiemu lekarzowi świadczeniodawca nie może również zlecić - jako podwykonawcy - udzielania świadczeń opieki zdrowotnej w ramach umowy o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej zawartej z Funduszem, w tym na podstawie umowy o zamówienie na świadczenia zdrowotne, o którym stanowi art. 35 ust. 1 ustawy o zoz. Zakaz ten nie dotyczy natomiast podwykonawcy, który może realizować udzielone zamówienie przez osobę trzecią, jeżeli umowa o udzielenie zamówienia tak stanowi (art. 35 ust. 2 zdanie drugie ustawy o zoz).

Sumując powyższe, skarżący nie przedstawił w uzasadnieniu wniosku argumentacji, którą zakwestionowałby przedstawione wyżej stanowisko judykatury w zakresie omawianej kwestii.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, orzekając o kosztach postępowania kasacyjnego po myśli art. 102 k.p.c.